

Czas na sprawiedliwy handel

autor(ka): Dariusz Mól (ngo.pl)



Idea sprawiedliwego handlu (Fair Trade) znana jest na świecie od lat. W Polsce dopiero raczkuje, choć w niektórych sklepach można już znaleźć produkty z charakterystycznym logo. Powołana niedawno w naszym kraju Koalicja Sprawiedliwego Handlu (KSH) chce promować tę ideę wśród rodzimych konsumentów, producentów i sprzedawców. 9 maja obchodzimy Światowy Dzień Sprawiedliwego Handlu.

O tym, że nie każdy handel jest sprawiedliwy wiedzą praktycznie wszyscy. Duże koncerny płacą śmiesznie niskie ceny za produkty (np. kawę, kakao, herbatę, ryż, pomarańcze, banany, kwiaty) producentom w krajach Globalnego Południa w Afryce, Ameryce Łacińskiej i Azji, bogacąc się na różnicy pomiędzy cenami zakupu a zbytu. Po drodze zarabiają także pośrednicy: przewoźnicy, hurtownie, przetwórcy. Tymczasem miliony ludzi w ubogich krajach, także dzieci, ciężko pracuje i nie otrzymuje za to godziwego wynagrodzenia. Często musi przeżyć za równowartość 1 Euro dziennie. Niemal jedna trzecia żywności konsumowanej w Unii Europejskiej pochodzi z krajów, w których wielu ludzi cierpi głód, ponieważ musi sprzedawać swoje towary praktycznie za bezcen, w wielu przypadkach poniżej kosztów produkcji. Handel międzynarodowy narzuca niesprawiedliwe reguły i właśnie tym praktykom sprzeciwia się Sprawiedliwy Handel.

Trzeba wiedzieć

Konsumenci nastawieni na kupowanie tanich produktów nie zdają sobie sprawy, że za niską ceną kryją się często niesprawiedliwe reguły handlowe, które powodują marginalizację życia producentów z Globalnego Południa.

– Sprawiedliwy Handel buduje świadomość tego, że powinniśmy kupować produkty ze znakiem Fairtrade, a co za tym idzie przyczyniać się do sprawiedliwego podziału dóbr na świecie, a także do tego, żeby ludzie z Południa mieli środki na godne życie – twierdzi Janina Ochojska – Okońska, szefowa Polskiej Akcji Humanitarnej (PAH), która weszła do Koalicji Sprawiedliwego Handlu.

Ogólnokrajowa koalicja, która została powołana w marcu 2009 r. zrzesza 14 organizacji, firm i osób prywatnych. To organizacja nieformalna, której osobowości używa Polska Zielona Sieć.

– Zajmujemy się koordynacją i integracją działań na rzecz Sprawiedliwego Handlu. W Polsce działa już kilka organizacji zajmujących się tą ideą, ważne jest, aby były one zrzeszone i przedstawiały jednolity wizerunek ruchu. Chcemy też wspierać firmy zajmujące się Sprawiedliwym Handlem i zbierać dane o produktach Fairtrade w Polsce – wylicza Maria Huma, koordynatorka KSH. – Najważniejsze jest jednak stworzenie formalnej organizacji, która w profesjonalny sposób będzie promowała świadomość Fair Trade w Polsce – dodaje.

Trzeba współpracować

Koalicja Sprawiedliwego Handlu nawiązała też współpracę z międzynarodowymi organizacjami, m.in. TransFair Germany e.V. czy Fairtrade Labelling Organizations International (FLO). Ta ostatnia jest stowarzyszeniem 23. organizacji członkowskich, które działają na zasadzie non-profit i zrzesza przedstawicieli wszystkich zainteresowanych stron. Jego kluczowym działaniem jest opracowywanie i dostosowywanie standardów, które muszą spełniać producenci certyfikowani Fairtrade, oraz warunków wymiany handlowej dla importerów, eksporterów oraz detalistów. Fairtrade jest systemem certyfikacji, który monitoruje produkty na każdym etapie łańcucha produkcji: od producenta poprzez eksporterów, importerów, przetwórców aż do końcowego produktu.

Drobnym rolnikom i pracownikom plantacji krajów Globalnego Południa Fairtrade daje trzy główne korzyści: stabilne ceny, premię wypłacaną dodatkowo do ustalonej ceny, która pomaga producentom poprawiać jakość ich życia (zazwyczaj inwestują pieniądze w edukację, ochronę zdrowia, usprawnienie swoich gospodarstw albo urządzenia do przetwórstwa) oraz zaangażowanie producentów na zasadach partnerstwa w decyzje, które mają wpływ na ich przyszłość.

Fairtrade to 1,5 miliona producentów i pracowników działających w systemie, 1900 licencjobiorców znaku Fairtrade, 569 spółdzielni producenckich certyfikowanych Fairtrade w 58 krajach. Produkty z charakterystycznym znakiem obecne są w 50 krajach, a wartość ich sprzedaży w 2007 r. wyniosła 2,3 mld Euro i wciąż rośnie.

Budowanie świadomości

– W zeszłym roku przeprowadziliśmy ponad 50 spotkań w szkołach, mieliśmy zajęcia z nauczycielami, podczas których mówiliśmy o idei Sprawiedliwego Handlu. To jednak nie wystarczy, także produkty ze znakiem Fairtrade muszą pojawić się na rynku – wyjaśnia Tadeusz Makulski, prezes zarządu Polskiego Stowarzyszenia Sprawiedliwego Handlu „Trzeci Świat i My”.

W Wielkiej Brytanii rozpoznawalność towarów ze znakiem Fairtrade wśród konsumentów wynosi ok. 90%. W Niemczech ok. 58%. W Polsce nikt jeszcze tego nie policzył. W ok. 150 sklepach (w tym internetowych) można na razie kupić produkty pochodzące ze Sprawiedliwego Handlu.

– Możemy zazdrościć Anglikom czy Niemcom tak dużej świadomości. Ale ważne jest, aby taką świadomość zbudować w Polsce. PAH w ramach akcji edukacyjnej prowadzi program „Szkoła Globalna” i jednym z jej elementów jest właśnie mówienie o Sprawiedliwym Handlu. Czasem na efekty nie trzeba długo czekać. Uczniowie jednej ze szkół zaczęli chodzić po sklepach i pytać się sprzedawców, dlaczego nie ma na półkach produktów z certyfikatem Fairtrade. Zaczęli też sami je kupować. Młodzi ludzie zaczynają mieć świadomość, jak ważny jest Sprawiedliwy Handel i że między innymi dzięki niemu mogą budować sprawiedliwy świat – twierdzi Janina Ochojska-Okońska.

O ile idea Fair Trade stała się „modna” wśród młodzieży, starsi konsumenci w Polsce wciąż niewiele o niej wiedzą. Nikt nie ma wątpliwości, że musi upłynąć dość długi czas, aby większa część społeczeństwa zrozumiała, jak bardzo jest ona ważna, że robiąc zakupy można zmienić świat i wpływać na losy milionów biednych ludzi w Afryce, Azji i Ameryce Łacińskiej, którzy ciężko pracują, aby zaspokoić nasze potrzeby. Jak powiedział Isaias Martinez Morales, pracownik spółdzielni hodowców kawy UCIRI w Meksyku: „Nie potrzebujemy dobroczynności, nie jesteśmy żebrakami. Jeśli dostaniemy godziwe wynagrodzenie za nasze produkty, możemy spokojnie żyć bez dobroczynności”.

– Od 2005 r. zajmujemy się promocją Fair Trade w Polsce. Niestety, znajomość tej idei jest u nas znikoma. Można powiedzieć, że jesteśmy wciąż na początku drogi. Kraje Europy Zachodniej poznały tę ideę 40 lat temu, a od prawie 20. jest ona tam rzeczywiście obecna. Mamy więc sporo do nadrobienia – zauważa Tadeusz Makulski.

Etyczne działania

– Fairtrade to budowanie mostów pomiędzy producentem i konsumentem. Niemcy są bogatym krajem, ale lubią kupować tanie produkty. Z drugiej strony są przeciwko pracy dzieci, ale nie zdają sobie sprawy, że kupując taną kawę, przyczyniają się do takiej pracy. W Afryce co trzecie dziecko pracuje na plantacji kawy – opowiada Dieter Overath, prezes TransFair Germany e.V. – Jeszcze kilkanaście lat temu trudno było przekonać ludzi do idei Sprawiedliwego Handlu. Teraz konsumenci sami dopominają się u sprzedawców o produkty ze znakiem Fairtrade. Siła konsumentów jest bardzo duża i dobrze o tym wiedzą wielkie korporacje. Dlatego warto tłumaczyć ludziom, że korzyści ze Sprawiedliwego Handlu odnosi się także do ochrony środowiska naturalnego i nieużywania np. pestycydów) ustalone przez FLO. Jednym słowem korzyści z Fair Trade odnosi znacznie więcej osób, a nie tylko pracownicy wielkich korporacji narzucający niesprawiedliwe praktyki w handlu międzynarodowym. Sprawiedliwy Handel staje się lekcją wychowania obywatelskiego.

A co najważniejsze, oznaczenie Fairtrade zapewnia konsumentów, że produkt, który kupują spełnia etyczne standardy społeczne (poprawia się jakość życia mieszkańców Globalnego Południa), gospodarcze (ludzie otrzymują godziwe wynagrodzenie za swoje produkty i pracę, mogą rozwijać swoją produkcję) oraz środowiskowe (idea Sprawiedliwego Handlu odnosi się także do ochrony środowiska naturalnego i nieużywania np. pestycydów) ustalone przez FLO. Jednym słowem korzyści z Fair Trade odnosi znacznie więcej osób, a nie tylko pracownicy wielkich korporacji narzucający niesprawiedliwe praktyki w handlu międzynarodowym. Sprawiedliwy Handel staje się lekcją wychowania obywatelskiego.

Dzień Sprawiedliwego Handlu

Światowy Dzień Sprawiedliwego Handlu obchodzony jest od 2001 r. w drugą sobotę maja. W tym roku świętowany jest 9 maja pod hasłem „Beat the Drum” - uderz w bęben. W krajach rozwiniętej Północy i biednego Południa organizowane są atrakcje i wydarzenia, które mają pokazać ideę Fair Trade, która nawołuje do uczciwej wymiany pomiędzy obiema półkulami.

– Fair Trade to jest świadomy wybór. Kupując produkty oznaczone certyfikatem Fairtrade, pijąc kawę, herbatę czy jedząc czekoladę z tym znakiem mam świadomość, że przyczyniam się do poprawy losu ludzi, którzy wyprodukowali te dobra. Przejdźmy więc do działania – mówi Glen Gregory, właściciel pierwszej polskiej palarni kawy Fairtrade Java Coffee Company.

W Polsce obchody Światowego Dnia Sprawiedliwego Handlu obchodzone będą w 7 miastach.

W Warszawie, w otwartej przestrzeni miasta będzie można dowiedzieć się o Dekonsumpcji i idei Fair Trade. Warto wpaść przed południem 9 maja do Cafe Kulturalna, a wieczorem na Barkę Herbatnik w Porcie Czerniakowskim, gdzie będzie czynna kawiarenka Fair Trade i zagra grupa Łąki Łan.

W Krakowie wczesnym popołudniem w Cafe Rękawka na Podgórzu będzie można skosztować produktów Fairtrade, wziąć udział w zabawach i zapoznać się z materiałami dotyczącymi Sprawiedliwego Handlu.

We Wrocławiu przez cały weekend 9-10 maja będzie można spotkać Sprawiedliwy Handel w kawiarniach Falanster, Kalaczakra oraz Szczypta Świata. W sobotę odbędzie się rowerowy

wyścig po filiżankę kawy. Wieczorem w Kalaczakrze można będzie zobaczyć film „Czarne Złoto”, a potem bawić się na afterparty Rebelia Music. W międzyczasie w Falansterze trwać będzie bazar ekologiczny, a następnie warsztaty Sprawiedliwego Handlu. W Szczypcie Świata zaprezentują się spółdzielnie producentów Fairtrade, a w Mediatece odbędą się warsztaty i wystawa. W niedzielę w Kalaczakrze można będzie porozmawiać na temat kobiet i Sprawiedliwego Handlu, a w Falansterze wziąć udział w warsztatach kulinarnych.

W Toruniu w Piwnicy pod Aniołem w sobotę 9 maja można będzie obejrzyć wystawę „Kupuj odpowiedzialnie!” i spróbować produktów fairtrade. Wszystko to w rytmie samby.

W Łodzi w Ośrodku Działań Ekologicznych „Źródła” w sobotę odbędzie się pogadanka o Sprawiedliwym Handlu i odpowiedzialnej konsumpcji. Będzie też poczęstunek, mapa Fairtrade’owych miejsc w Łodzi oraz pokaz filmu „Czarne Złoto”.

W Gdańsku w sobotę na Pikniku Integracyjnym Organizacji Pozarządowych będzie mowa o idei Sprawiedliwego Handlu. Odbędzie się też prezentacja, degustacja i sprzedaż produktów z certyfikatem Fairtrade, projekcja filmów i wystawa fotograficzna.

W Lublinie 9 maja o godz. 14 odbędzie się konferencja prasowa i akcja informacyjna wśród przechodniów. Całości towarzyszyć będzie występ muzyczny bębniarzy. Można też będzie zobaczyć pokaz filmu „Czarne Złoto” o godz. 17 w Przestrzeni Inicjatyw Twórczych „Tektura”.

(W tekście wykorzystano materiały Koalicji Sprawiedliwego Handlu (www.fairtrade.org.pl) oraz Polskiego Stowarzyszenia Sprawiedliwego Handlu „Trzeci Świat i My” (www.sprawiedliwyhandel.pl)).